

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE. 72

Hed. i Adm. ul. Kościuszki Nr 8. Skrytka pocz. Nr 50—Ad. tel. „Ziemia” Lublin

CENA PRZEDPŁATY:
w Lublinie bez odosobnienia: miesięcz. k. 5.20, kwart. k. 15.50, półrocz. k. 31.60; z odosobnieniem: mies. 6.—, kwart. k. 18.—, półrocz. kor. 36.—, rocznie kor. 72.—
Na prowincji: miesięcz. kor. 7.—, kwart. k. 21.—, półrocz. kor. 42.—, rocznie kor. 84.—
W okupacji niemieckiej: mies. kor. 7.50, kwart. k. 25.50, rocznie k. 90.

CENA OGŁOSZEŃ:
Wiersz petirowy lub jego miejsce każdorazowe przed tekstem 1 kor. 50 hal., wśród tekstu 2 k. 50 hal., za tekstem 1 k. 20 hal. Nekrologi 1 kor. Na ostatniej stronie 90 hal. W drobnych za wyraz 16 hal.
Korespondencje do Rosji 16 hal. za wyraz.
Załączniki za 100 na prow. 2 kor. 50 hal. w wstępie 1 k. 30 hal.

Teatr „CORSO”

Dziś i dni następnych

Teatr „CORSO”

„MANIA”

Wspaniały dramat w 6-ciu częściach na tle prawdziwego zdarzenia.

Z POLĄ NEGRI

w roli głównej.

Część dochodu, oraz całk. dochód ze sprzedaży programów przeznaczony na Jeńców Polaków.

Ceny miejsc podwyższone.

Początek o godz. 3-ej i pół po poł.

Kasa czynna od godziny 2 po południu.

Telegramy.

Likwidacja Austrii.

WIEDEN 28.10 (BK). Dzienniki donoszą, że radca dworu Lamasch, któremu cesarz wedle doniesienia z kół parlamentarnych, powierzył ma utworzenie gabinetu, zamierza utworzyć tak zwane ministerstwo likwidacyjne, a to bezpartyjny rząd złożony z urzędników, który będzie miał wybitny charakter rządu przejściowego, a którego programem będzie obok zawarcia pokoju w pierwszej linii uporządkowanie przekazanie spraw rządu centralnego rządowi narodowym i przestrzeganie wspólnych in-

teresów przy przebudowie administracji państwowej. Z dotychczasowego gabinetu pozostaną w gabinecie Lamascha wszyscy dotychczasowi ministrowie z wyjątkiem dwóch ministrów resortowych. Ministrem finansów ma być niemiecki poseł profesor Redlich, który nie należy do żadnego stronnictwa. Pierwotny plan utworzenia gabinetu z delegatów, do którego należałoby przewoźcy wszystkich stronnictw, rozbił się o opór wszystkich stronnictw narodowych.

Węgierska Rada Narodowa.

BUDAPESZT, 28.10 (BK). Na odbytej wczoraj konferencji przedstawicieli stronnictw Karoly'ego, socjalno-demokratycznego i mieszczańsko-radikalnego przyjęto wniosek hr. Michała Karoly'ego, postanawiający utworzenie węgierskiej Rady Narodowej i wydanie do węgierskiego narodu proklamacji, w której powiadomić się ma o utworzeniu Rady Narodowej i zaznaczyć, że 12 punktów, zawartych w znanych żądaniach powyżej wymienionych stronnictw, uważa się za najpilniejsze zadanie obecnej chwili. Proklamacja domaga się

mianowicie uznania nowopowstałych austriackich państw narodowych i oświadcza, że niezawisłe Węgry, nietylko nie chcą przeszkadzać spełnieniu uprawnionych żywotnych żądań tych państw, lecz gotowe są także do zawarcia z nimi ścisłego gospodarczego i politycznego sojuszu, w przekonaniu, że państwa te uszanują także uprawnione interesy Węgier. Proklamacja wzywa wreszcie wszystkie zagraniczne narody i rządy, aby we wszystkich kwestiach dotyczących bezpośrednio Węgier, porozumiewały się z węgierską Radą narodową.

Ofenzywa włoska.

WIEDEN, 27.10, (BK.) Komunikat austriacko-węgierski pod datą 26.10.

Włoska widownia wojny.

W obszarze Siedmiu Gmin po niepowodzeniach, których doznali przedwczoraj Włosi i Francuzi, nie było walk. Na wschód od Brenty doszło wczoraj ponownie do zacieklego zmagania się, które trwało aż do nocy. Ośrodkami walki były znowu Monte

Asolone i Monte Pertica, które kilkakrotnie przechodziły w ręce nieprzyjacielskie, poczem je znowu odebrano przeciwnikami. Tylko wśród bardzo ciężkich ofiar zdołali Włosi pod wieczór osadzić się ponownie na obu szczytach górskich, natomiast daremne były wszystkie usiłowania nieprzyjacielskie zmierzające do wtargnięcia w nasze linie na północny wschód od Monte Pertica.

Także ponowne uderzenia na Spinucia rozbiły się o waleczność obrońców. W zagłębieniu Alano nasze wojska zabezpieczające odparły włoskie natarcia. Zachowanie się naszych dzielnych wojowników przewyższyło znowu wszelkie pochwały. Z przedwczorajskich walk na zachód od Brenty zasługuje jeszcze na szczególne uznanie 125 górno-węgierski pułk piechoty. Jednonysnie podnosi się znowu z uznaniem działal-

ność artylerji, która przez pełne zrozumienie współdziałanie z piechotą brała chlubny udział w utrzymaniu polu walki. Piechota i lotnicy bojowi uczestniczyli również ze skutkiem w służbie wywiadowczej i w walce.

Balkańska widownia wojny.

W serbji krok za krokiem cofnęliśmy się na stanowiska koło Kragujewacu. Na Albańskiej widowni bojowej nie było większych działań bojowych.

Doniosłe zmiany w niemieckiej konstytucji.

BERLIN 28.10. (BK.) Na porządku dziennym Sejmu Rzeszy znajdowało się dziś trzecie pytanie projektu ustawy, dotyczącego zmiany konstytucji w tym duchu, że do wypowiedzenia wojny potrzebna jest zgoda Rady związkowej i Sejmu Rzeszy. Stronnictwa większości postawiły wnioski, dotyczące potrzeby zgody Rady związkowej i Sejmu Rzeszy na układy pokojowe, odpowiedzialności kanclerza państwa i podania władzy wojskowej pod władzę cywilną. Konserwatyści wnioski te zwalczały gwałtownie ponieważ przez to organi-

zacja wojskowa byłaby w swych podstawach zachwiana. Sekretarz Stanu Gröber oznajmił, że rząd oświadczy się w Radzie związkowej za przyjęciem tych wniosków. Minister wojny powiedział, że nie znajduje w tych wnioskach niczego co by zachwiało podstawy organizacji wojskowej. W głosowaniu wszystkie wnioski w trzecim czytaniu przyjęto wszystkimi głosami przeciw głosom konserwatystów. Pod koniec posiedzenia upoważniono prezydenta do zwołania w razie potrzeby najbliższego posiedzenia.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN, 28.10 (B. K.). Komunikat niemiecki pod datą 26.10.

Gwałtowne, dzięki wielkiej waleczności naszych wojsk, pomyślne zmaganie się na wielu częściach frontu.

W dolinie Lys, na południowy zachód od Deynze i pomiędzy Lys a Skaldą podjął nieprzyjaciół po zaciekłym ogniu silne ataki.

Pomiędzy Skaldą a Oisą ograniczyli się wczoraj Anglicy do zaciekłych częściowych ataków.

Pomiędzy Oisą a Aisną wielki jednolity francuski atak na froncie szerokim przeszło 60 klm. Główne uderzenie skierowane było na nasze linie pomiędzy Oisą a Serre, oraz pomiędzy Sisonne a Aisną. Odcinek Serre i Souche starał się przeciwnik zająć, wyzyskując z natury silny odcinek terenowy. Ataki, podjęte wczesnym rankiem pomiędzy Oisą a Serre rozbiły się przed naszymi liniami. Po południu usadowił się nie-

przyjaciół w Villers le Secud na wzgórzu na wschód od tej miejscowości. Na pozostałym froncie został przeciwnik także popołudniu odparty i poniósł ciężkie straty w naszym ogniu. Nad Serre i w odcinku Souche zdołał nieprzyjaciół dotrzeć do naszych linii tylko koło Mortiers i Freidmont, koło Vesles a Pierrepont.

Na wzgórzach na zachód od Aisny wtargnął nieprzyjaciół do naszego stanowiska, o którego posiadanie cały dzień zaciekle walczone.

Częściowe walki w dolinie Aisny i na południowy zachód od Amagne. Nieprzyjaciół, który koło Ambly wtargnął przejściowo na północny brzeg Aisny, został przeciwnikami z powrotem za rzekę odrzucony. Na wschód od Aisny ożywiła się tylko przejściowo walka artylerji. Częściowe ataki przeciwnika wyparły nasze posterunki na północny skraj wzgórza na północ od Grandpre.

Lwowa nie damy!

Projekt przebudowy Austrii w szereg państw narodowych łączy się z zamiarami szowinistycznych kół ruskich oderwania od Polski Galicji Wschodniej, celem stworzenia z niej samodzielnego państwa ukraińskiego. Oczywiście naród polski nie pozwoli na to wydarzenie nam szmata ziemi polskiej. Żywo zwłaszcza sprawą tą zajmuje się społeczeństwo polskie w Galicji Wschodniej; o kierunku dążeń tego społeczeństwa wymownie świadczą głosy prasy lwowskiej, z których parę poniżej przytaczamy.

„Gazeta Wieczorna” pisze:

„Na wyzwanie rzucone nam przez Rusinów zareagujmy pogotowiem duchowym całego, zjednoczonego i karnego żywiołu polskiego. Niech z miast i wsi — z dworów i chat, z rękodzielnich warsztatów i robotniczych izb zerwie się krzyk protestu przeciw zamachowi na nasz dobytek narodowy, takim trudem utrzymywany, pomnażany, a niechaj też zabrzmiały mocno słowa żołnierskiej przysięgi, że bronić będziemy praw naszych do tej ziemi przed wszystkimi napastnikami! Zimnej krwi nie traćmy, bo do tego — raz jeszcze powtarzamy — niema powodu — ale niech słowo nasze, które paść teraz musi, będzie powagą swą i dostojnością tak silne, by jego doniosłość świat cały pojął i ocenił!

Wierzmy w sprawiedliwość, ale na nią samą zdawać się nie chcemy. Tylko zorganizowana wola narodu zapewni tryumf ostateczny.

Niechaj więc leć po kraju wici, wzywające wszystkich bez różnicy stanu, czy partii do stanięcia w zwaartym bojowym ordynku. Zniknąć musi wszystko, co nas dzieli, a pozostać tylko łączące nas ukochanie sprawy. Nadchodzą wielkie, decydujące chwile. Hartujmy dusze i krzepmy ramiona. Duchy ojców naszych patrzą na nasze czyny, potomność je kiedyś osądzi.

Nie wolno nam nic z narodowego strwońić dobytku, drzewko graniczne nie śmie z naszej zmarnieć winy. Niebezpieczeństwo u wrót — Czuj duch!

„Wiek Nowy” wywodzi w artykule p. t. „Zawsze wierny”:

Ileć uderzała burza w bramy Rzeczypospolitej, ileć huragan przebiegał po ziemiach polskich biegiem myśli obywateli do miasta na kresach, litując się jego doli i wierząc, że wytrwa i oprze się orkanowi.

I nigdy Lwów nie zawiódł!

W tej wierności zastała nas wielka chwila dziejowa, w której słowo stało się ciałem i odrodzony krwią milionów naród zaczyna nowe życie.

Czekaliśmy z zapartym oddechem przyścia tej godziny, gdy z kresowego grodu wyciągnąć będziemy mogli ręce do braci nad Wisłą i jednym spleceniu uściskiem, złączymy wolne i oswobodzone ziemie w całość na nową chwałę i nowe dzieje.

Na gruzach wstaje polskie państwo. W chwili tego zmartwychwstania — dawny królewski Lwów, przedmurze ojczyzny, czuje się w obowiązku przypomnieć wszystkim dziś jeszcze niepewnym jutra, że tak, jak ongiś był przedmurzem Rzeczypospolitej i warownią, o którą rozbijały się wielotyśne rzesze wroga, tak pozostanie niezmienny w wierności dla braci i dla idei złączonej i niepodległej Polski, na której chwałę chce objąć dalej kresową straż po wszystkie czasy!

W ubiegłą niedzielę Lwów był widownią poważnej manifestacji ku

uczczeniu wielkich zdarzeń dzisiejszej doby. O godzinie 10-ej rano odbyło się nabożeństwo w kościele archikatedralnym, zaś o godz. 12-ej w południe uroczyste zebranie w Ratuszu. Posiedzenie zajął dr. Stęśłowicz, imieniem prezydium wygłosił przemówienie dr. Chłamatacz. W rezolucji, przyjętej przez aklamację uchwalono wyrazić Radzie Regencyjnej najwyższą radość z powodu ogłoszenia manifestu. Delegacja złożona z 6-ciu radnych wraz z prezydium miasta uda się w najbliższym czasie do Warszawy z hołdem dla Rady Regencyjnej. Rezolucję odczytano tłumowi, który zgromadził się przed Ratuszem. Kilku mówców wygłaszało przemówienia poczem udano się pod pomnik Mickiewicza, gdzie również przemawiano i wznoszono okrzyki na cześć Piłsudskiego i Hallera, wreszcie odśpiewano:

„Jeszcze Polska nie zginęła” i „Rotę”.

Nowi polscy ministrowie.

Prezes ministrów p. Józef Świeżyński.

Urodz. w r. 1868 we wsi Włonicze pod Opatowem. Gimnazjum kończył w Radomiu, zaś potem studiował medycynę na uniwersytecie warszawskim i w roku 1892 otrzymał stopień doktora medycyny. Poświęcał się czas pewien praktyce lekarskiej, poczem wstąpiwszy w związki małżeńskie, osiadł na stałe w majątku swym Jeleniewie. W r. 1905 wciąga się do roboty politycznej, jako członek stronnictwa Narodowej Demokracji i wreszcie w r. 1906 wchodzi do Dumy rosyjskiej jako poseł narodowo-demokratyczny z ziemi radomskiej. W marcu r. b. wysuwano p. Świeżyńskiego, jako kandydata na prezesa ministrów. W kwietniu r. 1918 wybrany został na członka Rady Stanu.

Minister spraw wewnętrznych p. Zygm. Chrzanowski.

Urodzony w r. 1872 na Podlasiu, kończył gimnazjum w Łodzi, poczem był słuchaczem wyższej szkoły gospodarstwa wiejskiego w Taborze, zaś następnie w Pilźnie. Od roku 1905 do 1915 występuje jako dyrektor z wyborów Syndykatu rolniczego, przenosi się następnie do Warszawy, gdzie wchodzi do Komitetu centr. Tow. Rolniczego. W r. 1916 zostaje członkiem prezydium tegoż Towarzystwa. Zaznacza się jednocześnie, jako czynny działacz na polu społecznym. Przed wojną nie należał p. Chrzanowski do żadnego stronnictwa. W r. 1915 wstąpił do Koła Międzypartyjnego, jako jeden z członków bezpartyjnych.

Minister spraw zagranicznych p. Stan. Głąbiński.

Jedna z najbardziej bojowych w Galicji postaci Narodowej Demokracji, duchowy jej leader i działacz. W rządzie politycznym Galicji odegrał wybitną rolę, szczególnie w walce z nacjonalizmem ukraińskim i ruchem socjalistycznym.

Ur. w r. 1862, po skończeniu nauk poświęcił się ekonomii politycznej, której był profesorem na uniwersytecie lwowskim. Od r. 1899 do 1900 był dziekanem wydziału prawnego. W r. 1895 został redaktorem „Gazety Narodowej”. Napisał szereg dzieł z dziedziny skarbowości, ekonomii politycznej i statystyki. W r. 1902 wszedł po raz pierwszy do austriackiego parlamentu.

W r. 1904 wybrany został do sejmiku galicyjskiego, w 1907 — został prezesem

Koła Polskiego. 1909 — 10 piastuje rektorat uniwersytetu lwowskiego. W r. 1911 w gabinecie Bieniertha utrzymuje tekę ministra kolei.

O ministrach: wyznań religijnych i oświecenia publicznego, p. Antonim Ponikowskim i — sprawiedliwości p. Higersbergierze już pisaliśmy w swoim czasie z racji wstąpienia ich do poprzedniego gabinetu.

Minister rolnictwa p. Władysław Grabski.

Urodził się w r. 1875 w Borowie pod Łowiczem, kończył gimnazjum w Warszawie, a następnie École des Sciences politiques w Paryżu, uczęszczał na Fakultet historyczny w Sorbonie i Kursy agronomiczne w Halli. Jest działaczem rolnym.

Jako publicysta jest bardzo czynny i publikuje m. in. „Historję Towarzystw rolniczych” (wydanie im. kasy Mianowskiego), „Stosunki robotnicze w rolnictwie Królestwa Polskiego”, „Klub polski i zagadnienie rolnicze”, „Bilans Król. Polskiego w finansach państwa rosyjskiego” i t. d. Jako kandydat Narodowej Demokracji był wybierany do I, II i III Dumy rosyjskiej, gdzie pracował głównie w Komisjach.

Minister przemysłu i handlu p. Andrzej Wierzbicki.

Lat około 40. Ukończył politechnikę w Petersburgu, biorąc w życiu młodzieży uniwersyteckiej nader żywy udział i odznaczając się radykalnymi i pełnymi swady oratorskiej wystąpieniami. Jako inżynier wszedł w sferę wielkiego przemysłu rosyjskiego i stanął na czele kilku wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Po powrocie do kraju ujawnił wielki zmysł organizacyjny. Tow. Przemysłowców jego jest dziełem.

Podczas okupacji bronił przemysłu przed zniszczeniem, prace przygotowane w czasie okupacji fabryk dokonywane będą pod kierunkiem p. Wierzbickiego. Znaczą historji przemysłu polskiego jest doskonałym. Należy do stronnictwa Niezawisłości Gospodarczej, wchodzącego w skład Koła Międzypartyjnego.

Minister aprowizacji Antoni Minkiewicz.

Lat około 40. Urodził się na Wołyniu, gdzie posiada majątność wiejską gimnazjum ukończył w Zytomierzu, wydział przyrodniczy na Uniwersytecie krakowskim, poczem odbywał studia w akademii górniczej w Leoben. Brał czynny udział w życiu studenckim. Jako inżynier górniczy w Olkuszu, spędził tam kilka lat ostatnich aż do zajęcia tej miejscowości przez wojska okupacyjne austriacko-węgierskie, kiedy to stracił posadę i poświęcił się całkowicie życiu społeczno-politycznemu. Politycznie był początkowo zwolennikiem N. K. N., następnie poglądy zmienił. Z aktywizmem zerwał jako członek Rady Stanu, wstępując do Klubu Międzypartyjnego, w którym należał do bezpartyjnych.

Minister pracy p. Józef Wołczyński.

Ur. w r. 1880. Ukończył czteroklasową szkołę miejską w Łodzi, poczem jako tkacz w fabryce Poznańskiego odbywał praktykę, zaś do ostatnich czasów jako kantorzysta w tej fabryce przebywał. W życiu publicznym wystąpił na widownię w r. 1908 jako członek sądu polubownego Stow. narodowego „Jedność”. Założył stow. spżywcze „Rola”, którego przewodniczącym jest do tej pory. W kwietniu r. b. wybrany został jako przedstawiciel robotników Łodzi na członka Rady Stanu. Był członkiem przewodniczącym stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, ostatnio należy do Zjednoczenia Narodowego i pełnił funkcję sekretarza Klubu Międzypartyjnego w Radzie Stanu.

Minister komunikacji p. Wacław Paszkowski.

Lat około 40. Inżynier zawodowiec. Posiada duży podobno talent organizacyjny. Organizował Loterję Klasyczną Rady Głównej Opiekuńczej.

Oddanie zaboru pruskiego Niepodległej Zjednoczonej Polsce

Wilson podkreśla sto lat germanizacji.

Berlin, 26 października.

Pod nadglówkiem „Wilson a Polacy” podaje berlińska „Kreuz Zeitung” w numerze 534, doniesienie telegraficzne, datowane z Warszawy 18 b. m:

„Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Wilson przyjął członka polskiego komitetu narodowego, Paderewskiego, na konferencji, trwającej przeszło godzinę, i pokazywał mu nową mapę z obszarami polskimi, mającymi być oddzielnymi od Prus i od Austrii. Wilson zaznaczał przytem, że dla niego miarodajnymi były liczby historyczne. Rząd niemiecki, zdaniem Wilsona, przedsiębrał wszystko, aby obszary polskie zniemczyć, wydawał miliardy na komisje kolonizacyjne, wywłaszczał polską własność, ustanawiał czysto niemieckich urzędników i wypierał Polaków.

Taka statystyka nie może rozstrzygać. Miarodawczym będzie stosunek liczebny ludności, jaki istniał przed sztuczną germanizacją polskich dzielnic.

Szef sztabu generalnego.

Rada Regencyjna postanowiła utworzyć urząd Szefa sztabu wojsk polskich i wydała w tej mierze dekret następujący:

„My Rada Regencyjna Królestwa Polskiego, postanowiliśmy i postanawiamy co następuje:

Zachowując przy Nas w myśl Naszego dekretu z dnia 12 października 1918 r. Naczelne Dowództwo nad Naszą siłą zbrojną, ustanowić urząd Szefa Sztabu Wojsk Polskich, który będzie nam przedkładał do rozstrzygnięcia sprawy wojskowe, w zakres jego kompetencji wchodzące. Dan w Warszawie, dn. 25.10.1918.

† Aleksander Kakowski, Józef Ostrowski, Zdz. Lubomirski.

Prezes ministrów

Józef Świeżyński.

Kordon graniczny zniesiony.

„Kur. Zagłębia” donosi:

Jak nas informują, władze niemieckie cofnęły dziś swoje posterunki okupacyjne z nad granicy prowizorycznej. Zabrano z sobą nawet budki strażnicze.

Waszyngton rokuje z Paryżem w sprawie zawieszenia broni!

Berlin, 25 października.

„Neue Züricher Zeitung” donosi z Genewy. Z wiarygodnej paryskiej strony donoszą, iż wymiana zdań między Paryżem a Waszyngtonem w sprawie zawieszenia broni odbywa się od niedziałku. Między francuskim ministrem

spraw zagranicznych a ambasadorem amerykańskim odbywają się nieustające konferencje.

Odlączenie Czech uzyskało zgodę cesarza.

Cesarz konferował z posłem Kłofaczem.

Wiedeń, 25 października.

Posel Kłofacz został przyjęty przez cesarza w pociągu dworskim, przed jego odjazdem do Węgier.

Podczas podróży omówił cesarz obecne położenie polityczne przyczem oświadczył, że najzupełniej uznaje rozwój wypadków w Czechach, prosi tylko, by o ile możliwości rozwój ten dokonywał się w spokoju bez jakichkolwiek tarć.

Wielkie demonstracje w Budapeszcie.

Budapeszt, 25 października.

Wczoraj powtarzały się przez cały dzień żywiołowe demonstracje na ulicach Budapesztu. Wygłaszano mowy, domagające się natychmiastowego pokoju i odwołania wojsk węgierskich dla obrony ojczyzny.

Szczególnie żywo manifestowano przed pałacem hr. Károlyiego, który wygłosił mowę i złożył oświadczenie, iż nie spocznie w swych usiłowaniu o pokój. Policja nie wystąpiła czynnie.

Z życia Lublina.

Ze sceny i estrady.

Teatr Wielki.

Dziś pierwszy występ pani Zofii Wojnowskiej oraz p. Stefana Szczuki w operze Stanisława Moniuszki „Halka”.

„Wesoły ul”.

Dziś po raz pierwszy ukaza się Lublinowi Ina Hellen i Luna Natęcz. Nadto „Madame Loulou”, operetka Janusza Sarnieckiego.

KRONIKA.

Lublin, poniedziałek 28 października.

Dziś—Szymona i Tadeusza Ap.

Jutro—Narcyza B. W.

× Sprostowania. Do naszej wczorajszej notatki literackiej p. t. „Kalendarz lubelski” zakradł się błąd korektorski. Kalendarz lubelski jest znany Lublinowi od 50 ciu, a nie 5-ciu lat.

Do notatki p. t. „Kursa maturalne” wczorajszego numeru zakradł się błąd. Powinno być w drugim wierszu: Kierownictwo kursów maturalnych, a nie matematycznych, jak to zostało błędnie wydrukowane.

× Zmiana godzin urzędowania na poczcie lubelskiej. Z poczty donoszą nam:

Z dniem 28 października 1918 zaprowadza się w tut. c. i k. urzędzie poczty etapowej—godziny urzędowe dla publiczności w oddziałach:

a) przekazowym pieniężnym nadawczym i oddawczym (kasa) od godz. 8 do 5 popoł. (bez przerwy.)

b) w innych oddziałach poczty listowej i wozowej od godz. 8—12 i od 2—6 popoł.

× Ogień w piwnicach. (j) Dnia 24-go b. m. przed południem zauważono w budynku szkoły handlowej przy ul. Bernardyńskiej dym, wydobywający się ze składu węgla. Wezwano Straż ogniową, która niezwłocznie przybyła i ugasiła płonące węgle.

— Dnia 25 b. m. o godzinie 1-ej w południe dano znać Straży ogniowej, że w hotelu Europejskim w składzie zapalił się węgiel. Straż ogniowa ogień ugasiła.

× Schwytywanie złodziei. (j) W dniu 12 października dokonano kradzieży garderoby na szkodę p. Romana Chmielewskiego. Wydział śledczy wszczął dochodzenia, których wynikiem było odzyskanie skradzionej garderoby w całości i osadzenie złodziei pod kluczem.

— Dnia 22 b. m. dokonano kradzieży pieniędzy na szkodę p. Habrosa Józefa. Złodziei otworzył drzwi dobranym kluczem, następnie oderwał kłódkę i zabrał z kufra 700 rb. i 550 kor. Agenci wydziału śledczego wykryli złodzieja, niejakiego J. W., który przyznał się do kradzieży. Większą część skradzionych pieniędzy odzyskano.

— Dnia 22 b. m. p. Paradowski Władysław doniósł, że go systematycznie okradają z pieniędzy, a strata ogólna wynosi 5 tys. koron. Wydział śledczy przeprowadził dochodzenia i wykrył złodziejkę, niejaką A. K., od której odebrano jeszcze część pieniędzy.

× Jarmark na Kalinowszczyźnie. (j) Jarmark czwartkowy na Kalinowszczyźnie nie był zbyt ożywiony, Rogaczyni przypędzono sporo, ale kupców było niewiele, za średnią krowę płacono do 1000 rubli. Świń karmnych przyprowadzono niewiele, a to z powodu masowego rekwirowania ich po wsiach przez władze wojskowe. Za sztukę płacono do 1500 koron. Prosiat było dosyć i znacznie tańsze, za parę dobrych prosiat płacono do 400 koron, blisko połowę ceny dotychczasowej. Karmne wieprze znacznie także potaniały, za funt żywej wagi płacono do 6 koron lub 3 ruble. Jednem słowem nastał zastój w handlu. Zniżka cen powinna się pojawić także w handlu detalicznym mięsem i tłuszczem, w jatkach i masarniach.

Z całej Polski.

O ulaskawieniu Nowaczyńskiego. Z Warszawy donoszą: Gabinet cywilny Rady Regencyjnej przygotowuje akt ulaskawienia skazanego onegdaj przez polski sąd wojskowy Adolfa Nowaczyńskiego. Ulaskawienie nastąpić ma w dniach najbliższych.

Królestwo Polskie zalane szpiegami ukraińskimi. Jak widać z poszczególnych wypadków, skonstatowanych w Chełmszczyźnie, rząd ukraiński zorganizował już służbę wywiadowczą i szpiegostwo w Królestwie.

Na Chełmszczyźnie, a nawet głębiej w kraju, myszkują przebrani po cywilnemu oficerowie ukraińscy, rozpytując żołnierzy polskich i miejscową ludność cywilną o rozlokowanie i liczebność oddziałów polskich, o organizację wojska polskiego oraz o zamiary rządu polskiego i Komendy Wojskowej.

Policja dla prowincji. Komisarze okręgów milicyjnych w Warszawie otrzymali polecenie niezwłocznego dostarczenia spisu osób, które będą mogły zająć stanowiska w policji na prowincji. Wskutek tego odbyło się zebranie komisarzy, na którym ułożono listy kandydatów. Nowe kadry policji mają być skierowane przede wszystkim tam na prowincję, gdzie bezpieczeństwo jest najbardziej zagrożone.

Warszawa prowiantuje się „na wszelki wypadek”. „Kurier Warsz.” donosi: Prezydent miasta polecił różnym instytucjom dobroczynnym, aby niezwłocznie zatroszczyły się o zaopatrzenie miejskich zakładów filantropijnych, przytułków i t. p. instytucji we wszelką żywność na przeciąg nie mniej niż 3 miesięcy czasu, na wypadek braku dowozu do miasta żywności, strajków lub sparlizowania ruchu kolejowego.

O powrót bryg. Hallera. Poszczególne grupy polityczne w Warszawie zwróciły się do Rady Regencyjnej z żądaniem, by podjęła kroki, któreby doprowadziły do przybycia do kraju brygadiera Hallera.

Czy brygadier Haller wróciłby do kraju obecnie sam, czy też na czele swoich wojsk, nie wiadomo. W każdym razie powrót wodza Legionów oczekiwany jest przez Królestwo z utęsknieniem.

W sprawie strajku węglowego. Niemcy ogłaszają w Warszawie: Z powodu braku węgla, spowodowanego przez trwanie strajku w Sosnowcu, musiał ruch tramwajów elektrycznych w Warszawie i w Łodzi od dnia 18.10 popoł. ulegć wstrzymaniu.

Przy dłuższym przeciąganiu się strajku trzeba będzie również wstrzymać dostawę węgla dla ludności i ograniczyć dowóz środków żywnościowych do miast kolejami.

Przeciwko wszelkim wykroczeniom, wyrażania się chętnym do pracy i uszkodzenia urządzeń kopalń wystąpi się siłą zbrojną.

Bolszewizm. Strajk powszechny, zapowiedziany na środę 16-go b. m. przez P. P. S. (Frację rewolucyjną) w Zagłębiu Dąbrowieckim nie udał się z powodu, że górnicy z trzech główniejszych kopalń cofnęli się od współudziału. Również Socjalna Demokracja Król. P. i Litwy wydała odezwę przeciwko strajkowi, nazywając P. P. S. Fr. Rew. partią ugody i zdrajcami klasy robotniczej. W odezwie tej czytamy dalej, że „czarnosecinne żywioły narodowo-demokratyczne i aktywistyczne chcą tworzyć „carat polski” i do tego celu potrzeba im zwolnienia konstytuanty! Lud robotczy nie weźmie w tem udziału. Odezwa rzuca gromy potępienia zarówno na wrogą burżuazję, jak i na bratnią partję P. P. S. Dążeniem Socjalnej Demokracji jest tylko „międzynarodowa rewolucja socjalna”. Tu widzimy już zupełnie jasne dążenia części robotników do wywołania przewrotu socjalnego, do bolszewizmu.

Rabunek z górą ćwierć miliona koron na ulicy. Z Dąbrowy Górn. donoszą: W samo południe przechodził rynkiem znany w mieście wekslarz Szulewicz, gdy wtem przyskoczyło do niego czterech młodych bandytów, momentalnie powalili go na ziemię poczem zrabowali mu torbę w której znajdowało się 81,000 mk., 49.906 rb. i 240 kor. Na krzyk ofiary przybiegli przechodnie na ratunek—jednak pod groźbą rewolwerów musieli się cofnąć, poczem bandyci najspokojniej się oddalili.

Zandarmerja miejscowa rozpoczęła dochodzenia i po kilku dniach udało się jej ująć trzech bandytów.

Tajemnicza zbrodnia. Z Łodzi donoszą: Wczoraj około południa do mieszkania Heleny Grabowskiej przy ul. Wilezkiej 101 przyszło dwóch mężczyzn, którzy zażądali widzenia się z przybyłą wczoraj do Łodzi nauczycielką Lucyną Sankowską.

Po krótkiej wymianie słów nieznajomi dobyli nagle rewolwerów i dali do Sankowskiej 3 strzały, które raniły ją śmiertelnie, poczem zbiegli bezkarnie.

O wiceministra Żyda. W kołach żydowskich—jak pisze prasa żargonowa—powstała myśl domagania się od czynników politycznych, żeby przy ministerjum wyznań i oświaty utworzono urząd wiceministra do żydowskich spraw religijnych i oświatowych.

Natomiast zgadzają się na zniesienie urzędu starszego referenta, podległego obecnie wiceministrowi. Żydowski wiceminister ma—podług nich—uczestniczyć w posiedzeniach plenarnych gabinetu ministrów.

Wóz kolejowy w płomieniach. Na stacji kolejowej w Dziedzicach gal. onegdaj stanął w płomieniach wóz w pociągu osobowym. W wagonie powstała panika. Wiele osób odniosło obrażenia, wyskakując z okna na ziemię. Na szczęście pociąg stał.

Wóz uratowano, ale wyłączono go z pociągu—Przyczyną pożaru było pęknięcie flaszki z benzyną, wiezionej przez jednego z pasażerów, która zapaliła się od rzuconej zapalniczki.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogiem nam zwłokom

ś. + p.

Stanisława Grochowskiego

a w szczególności Czcigodnemu ks. Stan. Samorkowi składa serdeczne „Bóg zapłać”
Żona z córką i rodziną.

„Słowo Polskie”. Ze Lwowa donoszą: W tych dniach ma się tu ukazać z powrotem „Słowo Polskie”.

Zamknięcie szkół. Prezydium Rady szkolnej krajowej postanowiło, że względu na epidemję hiszpanki i brak węgla, zamknąć szkoły krakowskie i okręgu krakowskiego na 15 dni, od 27 b. m. do 13 listopada.

Ze świata.

Państwo niem.-austriackie zniósło u siebie cenzurę. Z Wiednia donoszą: Komisja wykonawcza niemieckiej Rady narodowej, która uważa się za rząd prowizoryczny państwa niemiecko-austriackiego uchwaliła dziś zniesienie cenzury prewencyjnej.

Z rozpacz. Z Wiednia donoszą: Szef sekcji kancelarii gabinetowej cesarza. Otokar Mikes, popełnił samobójstwo przez poderżnięcie sobie gardła brzytwą, nie mogąc przeżyć rozkładu Austrii.

„Precz z wojną”. „N. W. Tagblatt” donosi z Berlina:

Posel Liebknecht przyjechał wczoraj rano do Berlina. Oczekiwały go na dworcu ogromne tłumy zwolenników i urządziły mu ogromną owację. Gdy tłum wzrastał, policja palaszami rozprószyła tłum. Na zlecenie policji Liebknecht wysiadł z powozu i przebiegł się do autobusu. Tłum biegł za odjeżdżającym autobusem, wołając: Niech żyje Liebknecht! Precz z wojną!

Bomby przeciwko demonstrantom w Niemczech. „Leipziger Volkszeitung” donosi: Policja w Berlinie i innych miastach niemieckich otrzymała bomby gazowe, których ma używać przeciwko uczestnikom demonstracji.

Wymienione pismo poucza ogół, jak się ma zachowywać wobec bomb, podając 6 sposobów obrony.

Rumunja zamknęła wszystkie swoje porty. Z Moskwy donoszą, że Rumunja zamknęła wszystkie swoje porty na Czarnem morzu.

KTO

szuka posady, zajęcia głównego lub

ubocznego — KTO szuka ludzi do

pracy, ma wolne posady — KTO

chce coś sprzedać albo kupić — KTO

wreszcie ogłosić chce inne swoje

potrzeby, uczyni najlepiej, ogła-

szając się w dziale DROBNYCH

OGŁOSZEŃ naszego dziennika.

Słowo po 16 hal. za jeden raz.

Wielka poczytność i ogromne roz-

powszechnienie „ZIEMI LUBEL-

SKIEJ” zapewnia doskonały skutek.

Telegramy.

Ludendorff odchodzi.

BERLIN, 28.10. (BK.) (Urzędownie). Cesarz niemiecki przychylił się do prośby gen. piechoty Ludendorffa o zwolnienie postawił go w stan dyspozycji, a równocześnie postanowił, że dolnoroński 39 pułk strzelców, którego szefem już od dłuższego czasu jest gen. Ludendorff ma odtąd stać się pułkiem gen. Ludendorffa.

Niemieckie łodzie podwodne działają.

BERLIN, 28.10. (BK.) (Urzędownie). Nasze łodzie podwodne na Morzu śródziemnym zniszczyły, wedle ostatnich doniesień, przy pomyślnych atakach na silnie zabezpieczone konwoje, przeszło 42.000 ton bruto pojemności okrętowych. Ruch żeglarski na północnym morzu Egejskim oraz przewóz fosfatu do Włoch uszkodzone znacznie przez zatopie 31 żaglowców.

Organ rządu niemieckiego o sprawie polskiej.

BERLIN, 28.10. (BK.) „Nord-deutsche Allgemeine Zeitung“ po-

wołując się na oświadczenie sekretarza Stanu Solfa w Sejmie Rzeszy co do kwestji alzacko-lotyryngskiej i kwestji polskiej iż mają one być uregulowane przy pertraktacjach pokojowych pisze, że kwestja polska stała się przez to kwestją międzynarodowej dyskusji, a punkty programu Wilsona rozstrzygają co do jej kierunku i ostatecznego celu. Roszczenia, które wychodzą poza program Wilsona, musimy odrzucić.

Przed podaniem warunków zawieszenia broni.

GENEWA, 28.10. (B. K.). Nota Havasa powiada: Logika i stanowczość odpowiedzi Wilsona znalazła w parlamencie jednomyślną zgodę. Sprzymierzeni, którzy nie brali udziału przez wymianę not w opracowaniu programu pokojowego, nie chcą żadną miarą rozpatrywać warunków pokojowych, lecz tylko ustalić gwarancje zawieszenia broni. Problem jest tem samem bardziej natury militarnej. Po ratyfikacji warunków sprzymierzone rządy w Europie podadzą je do wiadomości rządu waszyngtońskiego.

GENEWA, 28.10. (BK.). Agencja Havasa donosi, że dzienniki wyrażają przekonanie, iż warunki Focha będą zupełnie jasne, precezyjne i dadzą poważne gwarancje.

Para cesarska w Wiedniu.

BUDAPESZT, 28.10. (BK.). Para cesarska dziś wieczorem odjechała na krótki pobyt do Wiednia.

KUPIE
REGAL AKCYDENSOWY
do pism
rozkładowych i stojących
Wiad.: w Adm. „Ziemi Lub.”

Sprawozdanie

ruchu chorych zakaźnych, meldowanych w Wydziale Sanitarnym przy Magistracie miasta Lublina we wrześniu 1918 r.

Rodzaj choroby	pozostało z dnia 31 x	Przybyło	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało na dzień 1 x
Tyfus brzuszny	7	16	13	1	9
Tyfus plamisty	8	12	11	—	9
Tyfus powrotny	—	—	—	—	—
Dyżenterja	3	9	7	—	5
Szkarlatyna	8	17	9	5	13
Odra	82	6	1	—	87
Dyfteryt	1	4	1	3	1
Razem	109	64	42	7	124

Chorzy na tyfus plamisty zostali przewiezieni na kurację do szpitala Ś. Jana Bożego (Bonifratskiego) z domów: Szeroka 29, 39, 40, Lubartowska 14, 46, Zamkowa 2 (dwoje chor.), Ruska 20, Nadstawna 7, Wesola 26, Krawiecka 27, Króla Leszczyńskiego 88.

Dokąd pójść dziś wieczorem?

„Wesoły ul” Operetka „Madame Lulu” i dział konertowy z Luną Nalecz i Iną Hellen Pocz. o 7 i pół i 9 i pół

Kino „CUD” Przygody dedektywa Freda Horsta w 5 akt. Kr.-Przed. 51. Saloni sferzyści”. Nad program: Komiczne.

Dokąd pójść po teatrze?

„Belle-vue” Krak. - Przedm. Restauracja I-go rzędu, Kabaret, Gabinety.

Restauracja I-o rzędna J. Zagożdżon Kapucyńska 5 Kuchnia wyborowa Pierwszorz. trunki

Do sprzedania

neseser, dywany, smokingi, zakłady pluszowe (Herse), 18 ręczników, kołdra jedwabna, serwety, buciki, pantofle, pałto dla chłopczyka, bluzki, spódnice, kapelusze, fartuszki i t. d.

Kramik Polski
Krak.-Przedm. 58.
1873



„Zakład wyrobów złotych i srebrnych
WŁADYSŁAWA MERSZA

Firma egzystuje od roku 1877. Przyjmuje obstalunki i reperacje wchodzące w zakres robót jubilerskich. Złocenie i srebrzenie przedmiotów kościelnych. 1801

Ogłoszenie.

Wydział Pomocy Społecznej Magistratu m. Lublina zawiadamia rodziny rezerwistów rosyjskich II-ej kategorii, zamieszkałe w Lublinie i na przedmieściach, że z dniem 29 października r. b. od godziny 9-ej rano do 1 po południu rozpoczyna wypłacać wyznaczony zasiłek rządowy za miesiące wrzesień i październik r. b.

Rezerwistki winne się zgłaszać z książkami obrachunkowymi do Biura Wydziału Pomocy Społecznej, Krak.-Przedm. Nr. 78, II piętro, w niżej oznaczonych terminach i w następującym porządku: rezerwistki na litery:

A, B, C, D, w dniu 29 października
E, F, G, H, I, J, „ 30 „
K, L, M, „ 31 „
N, O, P, R, „ 4 listopada
S, T, U, W, Z, Ż, „ 5 „

Dla rezerwistek, które z uzasadnionych przyczyn w oznaczonym terminie po zasiłek się nie zgłosiły, wyznacza się ostateczny czterodniowy termin: 6—7—8 i 9 listopada, poczem nieodebrane pieniądze będą zwrócone do Kasy C. i K. Komendy Powiatowej. 1879

Kooperatywy zarządu lub organizację nową

przyjmie rutynowany handlowiec. Oferty do biura „Reklama” dla „Kooperatysty”.

Ogłoszenia

do pism lubelskich i zamiejscowych przyjmuje

udzielając wysokich procentów

Biuro „Reklama”

Pracownia pism. — ul. Kościuszki 5.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Mechanik znający motory gazo-generatorowe naftowe, maszyny parowe. Poszukuje miejsca. Bronowice ul. Wesola 5. 2173

Modystka przyjmuje kapelusze do roboty i przeprasowania bardzo tanio. Ul. Początkowska Nr. 5. m. 7 od 12 i pół do 2-ej i od 7 do 10 w. 2405

Nauczycielka daje lekcje i korepetycje w zakresie niższych klas, przygotowuje do szkół tanio. Ogródowa 11 m. 5 w domu do g. 12. 2470

Nauka pisania na maszynach różnych systemów. Tamże tłumaczenia, przepisywanie na maszynach. Kapucyńska 2- 2516

Osoba młoda obeznaną gospodarstwem domowym i wiejskim poszukuje zajęcia w mieście lub na wsi. Łaskawe oferty w Administracji „Ziemi” dla Anteli L. 2436

Pszczołarz, stolarz mebli. Poszukuje budowe uli różnych. Poszukuje miejsca. Bronowice ul. Wesola 5 2494

Poszukuje pokój umiarkowanego rodzaju bezdzietna, w śródmieściu. Oferty w Administracji „Ziemi” pod „pół”. 2406

Poszukuje pracy: Ochroniarz, nauczyciel ludowej, zarządzający gospodarstwem wiejskim. Oferty do Adm. „Ziemi” dla „Dąbrowskiej”. 2401

Polski zakład rymarski ul. 3-go Maja 8, posiada gotową uprząż i przyjmuje wszelką reperację, ceny bardzo niskie. 2501

Specjalista do zalewania kalen. Roboty solidne i trwałe. Probestwo 3. wejście frontowe na dole 2512

Udzielam lekcji muzyki na fortepianie. Warunki bardzo przystępne. Probestwo Nr. 14—1. 2406

Zarząd Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Lubelskich

podaje do wiadomości pp. Reprezentantów Kasy, że na zasadzie § 44 ustawy z decyzji Komitetu czteromiesięczne zebranie pp. Reprezentantów odbędzie się:

w sobotę d. 9 listopada b. r. o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu Kasy z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie posiedzenia przez Prezesa Komitetu.
2. Wybór Przewodniczącego Zebrania.
3. Wysłuchanie protokołu poprzedniego Zebrania z d. 25 marca 1918 r.
4. Wysłuchanie sprawozdania za pierwsze i drugie 4 miesiące r. b.
5. Oznaczenie normy zobowiązań Kasy na drugie półrocze b. r. i na pierwsze półrocze 1919 r.
6. Oznaczenie stopy procentowej od przyjmowanych kapitałów i udzielanych pożyczek na tenże okres czasu.
7. Wybór 3 członków Komisji Rewizyjnej.
8. Wybór 3 członków zastępców do Komisji Rewizyjnej.
9. Wybór Komisji sprawdzającej wybory.
10. Wybór 150 kandydatów na Członków Zgromadzenia Reprezentantów.
11. Wnioski uczestników, o ile jakie w terminie właściwym złożone zostaną.

W razie niedojścia do skutku Zebrania w powyższym terminie, następne Zebranie, prawomocne bez względu na ilość obecnych na niem pp. Reprezentantów odbędzie się w sobotę dn. 23 listopada r. b. o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu Kasy. 1871

Kilkanaścioro dzieci od lat 10

znajdzie zaraz zajęcie przy wybieraniu żużla od 7 i pół rano do zmierzchu dnia za zapłatą **4 kor. dziennie** lub wynagrodzenie w naturze. — Także

kobiety

mogą być przyjęte. Zgłoszenia do Zakładu Gazowego w Lublinie. 1891

PIERWSZA POLSKA FABRYKA PRODUKTÓW CHEMICZNYCH

E. SZACHNOWSKI i J. BALCER

w Lublinie, Zamojska 16

poleca pastę do obuwia „Echo” atrament w katamarach i butelkach, proszek i płyn do czyszczenia metali i t. p.

Za dobroć oryginalnego towaru fabryka zaręcza. 1763

Szyby różnego gatunku do okien oraz lustrzane do wystaw

poleca **ŚLAD SZKŁA**
B. Kerszenblat
W LUBLINIE

przy ul. Ś-to Duskiej 12 (w podwórzu). Uwaga: przyjmuje się różne roboty szklarskie na miejscu i na prowincji

Administratora kontrolera, kasjera

posadę w majątku przyjmie energię czy rutynowany handlowiec. Oferty do biura „Reklama”, „Sprętysty”. 403

Star. Felczer Ch R.

z wieloletnią praktyką w szp. **WENERYCZNYM**
Sw. Łazarza w Warszawie.
Zam. w Lublinie. Dolna p. Marii 24 m. 19. 1794